Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 7 SIERPNIA 1937. — N — Nr. 91

Cieszyć się czy płakać?

Ostatnio tylko podaliśmy z Działdowa, że **wielką radość wśród bezrobotnych** wywołała wiadomość o możności zgłaszania się na **wyjazd do Francji i Belgii za pracą w górnictwie.**

Z niemałym zadowoleniem, ba, z satysfakcją i jakby z pewnym **triumfem** podają pisma, zwłaszcza **sanacyjne**, że udało się Polsce umieścić tylu, a tylu naszych robotników **na Łotwie czy w Estonii, Niemczech, czy Luksemburgu itd.** Pytamy: **Jest że to naprawdę powód do zadowolenia i radości?** Rozumiemy, że taki **robotnik**, zdesperowany plagą bezrobocia, wygłodniały, cieszy się, że znajdzie wreszcie **pracę** i możność **zarobienia** na kawałek chleba choćby i ben daleko w świecie wśród obcych, ale inna rzecz, czy **my Polacy** ze stanowiska **społeczno-gospodarczego** i interesu ogólno-państwowego **mamy** choćby odrobinkę **przyczyny** radowania się z tego powodu? Czy raczej nie **przystałby nam tu płacz miast radości?** **Wszak każdy** taki **emigrant** to poważny kapitał zakładowy, to niemały **rezerwoar siły i energii ludzkiej**, który, wykorzystany należycie, może **stworzyć** dużo, bardzo dużo nieocenionych wartości i **korzyści dla kraju.** A my taką masę energii ludzkiej, tak potężny kapitał **produkcyjny rozpraszamy** po dalekim **świecie, po obcych**, a nieraz nawet nam **wrogich narodach czy państwach?** Gdyby to choć były siły nam zbyteczne, niepotrzebne, nadmierne? Ale czyż tak jest? Wszak **na każdym** odcinku naszego życia gospodarczego widzimy wprost **olbrzymie zaległości i odłogi do odrobienia.** Czy spojrzeć na stan naszego kolejnictwa czy dróg naszych lądowych czy wodnych czy na poziom naszego rolnictwa czy mechanizacji kraju, czy choćby i na to, że prawie jedna siódma całego obszaru Polski to mokradła i grzęzawiska, któreby można zamienić na urodzajną glebę, **wszędzie** nam się **rzuca** w oczy **ogrom potrzeb gwałtownych, bezmierne** wprost **pole pracy.** Cóżbyśmy sądzili o gospodarzu, któryby, mając swe właśnie gospodarstwo w wielkim **nieporządku i zaniedbaniu**, miast swych robotników zatrudniać przy jego podźwignięciu i uporządkowaniu, wysyłałby ich do **pomocy innym** gospodarzom, których stan gospodarki jest niepomiernie **lepszy** i wyższy od jego własnego? Ależ — zarzuci może ktoś, **przecież** mamy w kraju **tylu bezrobotnych, tyle** zdrowych **rąk, zwisających bezczynnie, właśnie dlatego, że nie mamy dla nich żadnej pracy?** Właśnie ten fakt, że u nas **możliwości** pracy jest w **bród, że potrzeb** mamy **bez liku**, że chcąc choć tylko w przybliżeniu nasz kraj postawić na podobnej stopie gospodarczej i życiowej, na jakiej znajdują się inne kraje, **mielibyśmy** z **całą pewnością zapotrzebowanie nie tylko na wszystkie siły ludzkie w kraju**, ale i sporą ich moc **z zagranicy, a tu miliony naszych rąk marnieją w bezczynności, to jest** najwymowniejsze **i zarazem** najbardziej **upokarzające świadectwo** naszej **nieudolności i niedołęstwa.**

Nasza sanacja lubuje się w **hymnach pochwalnych** na cześć swej **„radosnej twórczości“, Te miliony bezrobotnych** w kraju, wśród nadmiaru gwałtownych potrzeb naszych kulturalno-społeczno-gosp., to najbardziej wymowna ocena **zdolności rządzenia krajem.** Idźcie do **Włoch,** kraju bezsprzecznie nieskończenie **uboższego** w bogactwa przyrodzone od Polski, a zobaczcie, czy tam znajdziecie **ludzi zdrowych,** w sile wieku, **stojących bezczynnie** wśród najpiękniejszej pory roku na rogach ulic lub wylegujących się na przybrzeżach dróżnych. Powiecie: **„Zrobilibyśmy** to samo, gdybyśmy mieli **pieniądze“** tłumaczą nam.

A więc to brak pieniędzy ma być barierą, niemożliwą do przezwyciężenia? A Mussolini, a Hitler to miał nadmiar pieniędzy? A przecież i my jeszcze kilka lat temu wstecz **mieliśmy** w skarbcu państwa **4 razy więcej złota** niż obecnie go mamy, a cóżeśmy za nie zrobili? Złota większa część poszła za granicę, a stara bieda pozostała. A skąd pewność, że dziś byłoby inaczej. **To też nie** o **brak złota** tu się rozchodzić może czy pieniądza? Praca — **to pieniądz.** Gdzieżby to państwo nie miało mieć możności **zdobycia wewnątrz kraju potrzebnych** środków płatniczych dla należnego **wynagrodzenia rzetelnej i owocnej pracy swych obywateli,** idącej w kierunku odbudowy gospodarczej kraju?

Potrzeba tu tylko **chcieć,** potrzeba tu tylko **umieć,** potrzeba tu się tylko na **to zdobyć.** A jeżeli się tego **samemu nie umie zrobić,** to trzeba zrobić **miejsca tym, którzy** to **będą umieli wykonać** i rozwiązać to z natury i założenia bynajmniej nie tak **trudne do rozwiązania zadanie,** jak **zaprząc wszystkie zdolne** w kraju siły ludzkie **do pracy,** jeżeli tej pracy **jest w bród, a nawet nadmiar.**

List gen. Sikorskiego

w odpowiedzi na „rewelacje“ „Dziennika Polskiego“.

Warszawa. Lwowski **„Dziennik Polski“, organ młodych narodowców, którzy przymknęli do sanacji,** zamieścił przed paru tygodniami urojone rewelacje o działalności politycznej **generała Władysława Sikorskiego,** że jest on jakoby reprezentantem **„frontu Morges“** i że **otrzymał większą sumę pieniędzy na pracę polityczną** w kraju od tej organizacji. W związku z tymi rewelacjami generał Władysław **Sikorski** przesłał do pism stołecznych list, treści następującej:

„Na „rewelacje“, przy pomocy których nadsyłany mi tytuł ze Lwowa „Dziennik Polski“ usiłuje od niejakiego czasu poruszyć opinię, nie mam zamiaru odpowiadać merytorycznie. **Ich treść,** oparta **na faktach, skombinowanych dowolnie i całkowicie zmyślonych,** jest zbyt **tendencyjna** i tak **absurdalna,** że zasługuje jedynie na wzruszenie ramion z mojej strony tym bardziej, że ogłaszający je redaktor **Hrabyk** zna lepiej od innych, bo z własnego doświadczenia, moje nacechowane bezwzględną rezerwą stanowisko w sprawach polityczno-partyjnych, gdyż **w roku 1935 oddawał się dwukrotnie do mojej dyspozycji.** Z tego to właśnie względu, o czym nie powinien był zapomnieć, **uchyliłem stanowczo jego oferty polityczne.** Władysław Sikorski.

Parchanie, 29 lipca 1937 r.“

Należy tu zaznaczyć, że p. Hrabyk, o którym mowa, jest obecnie redaktorem politycznym san. „Kuriera Porannego“.

Gen. Górecki w Berlinie.

Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Roman Górecki, po kilku dniowym **pobycie służbowym w Gdańsku wyjechał do Berlina.** W stolicy Niemiec gen. Górecki odbył **kilka konferencyj.**

Ostatnio donoszą, że gen. Górecki złożył wizytę u dr. Schachta, prezesa Banku Rzeszy.

Księstwo Kentu przedłużają swój pobyt w Polsce.

Łańcut. Księstwo Kentu, którzy czują się w Łańcucie bardzo dobrze, pozostaną w gościnie u hr. Potockiego prawdopodobnie do 7 bm.

Budynek więzienny w Magdeburgu ofiarowany państwu polskiemu.

Berlin. Burmistrz Magdeburga, dr. Markmann, ofiarował państwu polskiemu budynek w obrębie cytadeli magdeburskiej, w którym podczas wojny światowej był uwięziony marszałek Piłsudski.

P. Prezydent gościem Kaszubów.

W dniu 3 bm. P. Prezydent RP. odwiedził wioskę Nadole, położoną na zachodnim brzegu jeziora Żarnowieckiego. Tu zebrała się cała ludność wioski z wójtem i sołtysem na czele, witając P. Prezydenta chlebem i solą. Po zwiedzeniu wsi P. Prezydent podejmowany był przez właścicieli jeziora Żarnowieckiego, Konkolów.

Żydzi interweniują w sprawie bojkotu w Gdyni.

Jak donosi prasa żydowska, w związku ze wzmożoną **akcją bojkotową** w Gdyni delegacja miejscowej gminy żydowskiej w osobach prezesa zarządu gminy, dr. Monaszego i dyr. Kilberta, przedstawiła wicewojewodzie pomorskiemu, p. Szczepańskiemu, położenie kupiectwa żydowskiego w Gdyni wskutek bojkotu. Wicewojewoda Szczepański miał przyjąć delegację b. życzliwie i zapewnić, że zainteresuje się bliżej tą sprawą. Nie dość na tym, żydzi podjęli poza tym jeszcze interwencję u władz centralnych we Warszawie. Delegacja z sen. Schorrem na czele udała się do Min. Spraw Wewn.

Tak to żydzi umieją chodzić około swoich spraw. Obsiedli jak szarańcza Gdynię, objadając ją z jej najlepszych zysków i teraz poruszają ziemię i niebo, kiedy im się tam grunt pali pod nogami. Oni są tam w Gdyni akuratnie tak potrzebni, jak wesz na ciele człowieka.

Aresztowanie narodowców we Włocławku.

Studenci UJP we Warszawie zorganizowali w ub. sobotę akcję bojkotu sklepów żydowskich. Widocznie wskutek denuncjacji żydowskich policja aresztowała 4 studentów. Po przesiedzeniu w areszcie prewencyjnym 48 godzin **wszyscy młodzi narodowcy zostali skazani przez sąd starościński na 6 dni bezwzględnego aresztu.**

Polacy kupują tylko u Polaków.

Skuteczny bojkot żydów w Odrzywole i Nowym Mieście.

W Nowym Mieście i Odrzywole wznowiono energicznie **akcję bojkotową.** Młodzi narodowcy pilnują, aby nikt nie kupował u żydów. Bojkot jest b. skuteczny. **Nikt prawie z polskiego społeczeństwa** u żydów nie kupował. Żydzi wobec tego ulegają spowodować zajścia. Żyd jakiś rzucił się na narodowca Rybińskiego, który ostrzegał, aby nie kupować w sklepie Boruszka. Policja aresztowała Polaka i Żyda.

Fakty i oceny. — Do szeregu aresztowań „starościńskich“ jeszcze jedno.

„Kurier Wileński“ donosi, że w **Wołożynie** zostali **aresztowani wszyscy wybitniejsi urzędnicy od starosty aż po sekretarza gminy włącznie.**

„Jak to jest u nas w zwyczaju — pisze „Kurier Wileński“ — **szczegóły śledztwa są trzymane w ukryciu** i nikomu pod żadnym pozorem nie wyjawia się rąbka tajemnicy. Otaczanie taką tajemniczością zwykłej sprawy o nadużycie, bo zdaje się, że tylko o tym może być mowa, **robi fatalne wrażenie.** Każdy to sobie tłumaczy chęcią ukrycia, zatuszowania, uniknięcia kompromitacji „wysoko postawionych osób“ itd. A przecież wykrycie nadużycia samo przez się jest wydarzeniem pomyślnym raczej, świadczy o dokonywającym się przeczyszczaniu atmosfery, o wzmożonej działalności organów kontrolujących, o tym, że się nie puszcza płazem nikomu, choćby to był nawet sam starosta“.

Za tych wszystkich złych byłych starostów, za **Krawczyka, Wąsa, Twardowskiego, Robakiewicza i Biolika,** pisze **„Kurier Poznański“,** musi jednak **ktoś** ponosić **odpowiedzialność.** Opinia publiczna ma o tym wyrobione zdanie.

Odznaczenie Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Komunikat Krzyża i Medalu Niepodległości komunikuje, że w dniu 3 bm. przedłożył P. Prezydentowi RP. do podpisu zarządzenie, zawierające 2659 nazwisk osób, przedstawionych do odznaczenia Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Zarządzenie to będzie ogłoszone w Monitorze Polskim w dniu. 6 bm. Odznaczeni w tym dniu otrzymają zawiadomienie z Biura Komitetu do dnia 25 bm.

Nowe nominacje w sądownictwie.

Warszawa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację długiego szeregu sędziów różnych sądów na terenie całego kraju. M. in. mianował Pan Prezydent sędziego Sądu Grodzkiego w Białymstoku — Ludosława Kuleszę — sędzią Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, sędziego Sądu Grodzkiego w Grudziądzu — Jana Ornasa — sędzią Sądu Okręgowego w Chojnicach.

Z krwawej Hiszpanii.

Wojska powstańcze opanowały prowincję Cuenca.

Specjalny wysłannik Agencji Havasa donosi z frontu Teruel,że opanowywanie prowincji Cuenca przez wojska powstańcze dokonuje się w dalszym ciągu. Pod Madrytem forty wojsk czerwonych są pod silnym działaniem ognia dział powstańczych.

Chcieli przenieść bakterie śpiączki i tyfusu.

Skazano przez sąd wojenny powstańczy 2 Francuzów za to, że zamierzali oni przenieść do obozu powstańców bakterie śpiączki i tyfusu.

Watykan uznał rząd gen. Franco.

Jak donoszą, Watykan miał uznać oficjalnie rząd gen. Franco.

Wybuchły prądy antysemickie w batalionie Dąbrowskiego pod Madrytem.

W miesięczniku **„Dąbrowszczak"**, wydawanym przez **komintern dla batalionu polskiego w międzynarodowej brygadzie, walczącej po stronie czerwonej Hiszpanii** — znajdujemy bardzo znamienny apel ostrzegawczy:

— „**W naszych jednostkach** bojowych znajdują się również i **Zydzi**. Agenci gen. Franco starają się szerzyć antysemityzm i separatyzm narodowościowy, chcąc w ten sposób rozbić jedność brygad międzynarodowych. Bądźmy czujni na każde posunięcie wroga, usiłującego rozbić nasze oddziały szowinistyczną agitacją. Pamiętajmy, że za każdym **niedostatecznie uświadomionym towarzyszem, który wypowiada się przeciwko Zydom** lub żołnierzom innej narodowości — stoją agenci gen. Franco i polskiej defensywy.

„Słyszeliśmy o aferze Barny, niewyraźnym typie, który przez swoją antysemicką agitację wywołał ferment i chaos w szeregach brygady. Tylko dzięki czujności naszego komisarza politycznego ten prowokator i jego klika zostali w porę zlikwidowani i zdemaskowani. Uczynili jednak bardzo dużo złego, dlatego musimy pracować z całym zapałem i poświęceniem, ażeby jak najszybciej **przywrócić dawne stosunki koleżeństwa w naszych szeregach".** (t. j ze żydami przyp. red.)

„Tak więc wśród zwerbowanych nadzieją zarobku nieszczęsnych polskich emigrantów z Francji zaczyna się najwidoczniej **rodzić odruch niechęci przeciw Zydom.**

— Zapewne nieraz stawia sobie polski żołnierz-komunista, walczący za obcą sprawę w Hiszpanii, pytanie: **kto go tam zwerbował i dla kogo nadstawia karku?** Widzi on też zapewne, że **Zydzi**, którzy zjawili się w Hiszpanii „walczyć za sprawę rewolucji", **nie siedzą w okopach,** lecz pełnią „funkcje polityczne" **na tyłach.**

Nie wiemy, co to była za afera Barny, ale przypuszczamy, że ów **Barna** i jego **koledzy** to byli właśnie tacy **obałamuceni polscy robotnicy, którym się oczy otwarły.**

Zandberg został **ułaskawiony** i ma powrócić „na ojczyzny łono". Ale jakoś **nic nie słychać o ułaskawieniu i powrocie do Polski — Barny i jego towarzyszy**! — Co to znaczy!?

Przez sympatię dla Polski.

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi.

„Głośna swego czasu sprawa skazanego na śmierć przez sąd powstańczy w Hiszpanii Łodzianina Brunona Zandberga, ułaskawionego następnie wskutek interwencji dyplomatycznej polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, znalazła ostateczne swe rozstrzygnięcie dopiero w dniu wczorajszym. Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało pismo, podpisane własnoręcznie przez gen. Franco, który donosi, że przychylając się do prośby Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i **chcąc dać wyraz swej sympatii dla Polski**, ułaskawia całkowicie Brunona Zandberga. O powyższej decyzji gen. Franco M. S. Z. zawiadomiło rodzinę Zandberga w Łodzi".

Sympatia gen. Franco dla Polski cieszy nas szczerze, ale forma, w jakiej ta sympatia znalazła swój wyraz, nie bardzo nas cieszy. Przysługi żadnej tym Polsce nie wyświadczono.

Jak się zakończyła wyprawa 7 Machabeuszów w Hiszpanii?

Katowice. Patrol Straży Granicznej ujął mieszkańców **żydów** Radomia, a mianowicie Judkę, Płotkiewicza, Zeliga Fenenbauma, Jozka Lewkowicza, Jakóba Fertera, Moszka Bernbauma, Fajgę Epsztajn i Ewę Bernbaum, którzy przez zieloną granicę chcieli przedostać się do Niemiec, a stamtąd do Hiszpanii, aby **walczyć przeciw powstańcom.** Zatrzymanych, którzy posiadali większe kwoty pieniężne, osadzono w areszcie. I tak zakończyła się ich „bohaterska" eskapada.

Szał krwawego teroru w Bolszewii.

Donoszą z Francji, że we wyniku przeprowadzonej w armii czystki zostali aresztowani lub oficjalnie uznani za zaginionych: 2 komendanci okręgów wojskowych, 5 komendantów korpusu, 12 generałów brygady, przeszło 100 pułkowników i około 6000 oficerów.

Kat Węgier i Hiszpanii podle skończył w Bolszewii swe życie.

Bela Kun, o którego aresztowaniu i rzekomym samobójstwie doniosła niedawno prasa, **został** wedle ostatnich wiadomości **rozstrzelany.**

Zarzucano mu współdziałanie z Trockim oraz organizowanie szeregu zamachów sabotażowych w Sowietach.

Zwrot w stosunkach angielsko-włoskich.

Od wojny abisyńskiej stosunki między Włochami a Anglią były bardzo naprężone. Ostatnio zdaje się jednak zanosi się na pełną zmianę w tychże stosunkach. Inicjatywa wyszła ze strony angielskiego rządu. Przed kilku dniami premier angielski Chamberlain zaprosił do siebie ambasadora włoskiego i miał z nim półtora godzinną rozmowę. Wywołało to w kołach międzynarodowych wielkie wrażenie.

Jeszcze bardziej poruszona została opinia międzynarodowa wymianą listów między min. Edenem i Mussolinim. I tutaj początek dał angielski minister. Prawdopodobnie w obliczu wypadków na Dalekim Wschodzie Anglia chce mieć spokój w Europie, aby mieć wolne ręce tam w Azji.

Roosevelt chce ustabilizować dolara.

Washington. W liście do komisji senatu prezydent Roosevelt oświadcza, iż nie jest przeciwny w obecnej chwili stabilizacji dolara.

Wodnosamolot komunikacyjny zaginął bez wieści.

Amerykański wodnosamolot komunikacyjny zginął bez wieści po opuszczeniu Cristobalu. Znajdowało się w nim 11 pasażerów i 3 członków załogi.

Rewolta w zakładzie dla obłąkanych.

W zakładzie dla obłąkanych w Strassburgu wybuchła rewolta wśród 77 umysłowo chorych, którzy zdemolowali wewnętrzne urządzenia zakładu i usiłowali podpalić budynek. Tylko z trudem przy pomocy żandarmerii i straży pożarnej udało się ich ubezwładnić i zamknąć w oddzielnych celach.

Monarchiści w Polsce marzą o królu.

Z okazji wizyty ks. Kentu w Polsce rozeszły się fantastyczne pogłoski, puszczone w obieg przez niezbyt poważną agencję, że istnieją plany utworzenia w Polsce monarchii i osadzenia na tronie polskim ks. Kentu. Jest to widocznie insynuacja, puszczana przez monarchistów, a pozbawiona jakichkolwiek realnych podstaw.

10 proc. podwyżka płac robotniczych w Łodzi.

Komisja rozjemcza dla załatwienia zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okolicy wydała w dniu 3 bm. orzeczenie. **Orzeczenie** to wprowadza od dnia 2 sierpnia rb. **10 proc. podwyżkę płac** robotniczych. Dalej orzeczenie podwyższa w granicach od **5—20 proc. stawki płac tkaczy.**

Nareszcie. . .

Zwycięstwo zdrowej inicjatywy. — Rybacy pojezierza Brodnickiego organizujcie się! Hurtownicy i handlarze ryb uwaga!

Jak swego czasu donosiliśmy, czyniono starania ze strony prywatnej o utworzenie chrześcijańskiej placówki dla handlu rybami słodkowodnymi. Starania te, co donosimy naszym czytelnikom z prawdziwą radością, zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. W tych dniach odbędzie się organizacyjne zebranie celem powołania do życia chrześcijańskiej Spółdzielni Rybackiej, której zadaniem będzie wyeliminowanie pośredników i handlarzy żydowskich oraz stworzenie własnego hurtowego i detalicznego handlu. W ten sposób osiągną rybacy szereg korzyści. Między innymi kolosalny zarobek, idący w grube tysiące, jakie zarabiają żydzi dotychczas, pozostanie między rybakami, należącymi do Spółki. Poza tym rybak unika wykorzystania go przez handlarza żydowskiego skutkiem niezorientowania co do cen rynkowych. Są wypadki, że jeden i ten sam handlarz, jednemu rybakowi płaci ceny rynkowe, drugiemu natomiast, który nie jest zorientowany, dużo poniżej tychże, odbijając sobie na kieszeni rybaka biedniejszego uświadomienie bogatszego.

Celem zasadniczym tworzonej organizacyj jest zjednoczenie wszystkich rybaków słodkowodnych w jedną silną organizację o charakterze nie zawodowym, lecz handlowym oraz obrona interesów rybackich. Organizacja ta opartą będzie na zasadach spółdzielni, z tą jednak różnicą, że **każdy wstępujący rybak jest zarazem współwłaścicielem firmy** przez nabycie pewnej nieograniczonej ilości udziałów i odpowiada jedynie za ewtl. straty **tylko swoim udziałem.**

Plan organizacji, opracowany przez jednego z młodszej generacji handlowca, jest bardzo prosty, nieskomplikowany, o szerokim zakresie twórczym, olbrzymich możliwościach rozwojowych, a co za tym idzie, o poważnych dochodach, które nie, jak dotychczas, przypadną żydom w udziale, lecz rybakom, należącym do spółki. Szereg poważnych rybaków zgłosiło się za przystąpieniem do organizowanej spółki i jest nadzieja, że ta dziedzina, dotychczas wyłącznie przez żydów opanowana, nareszcie uniezależni się od nich. Zydzi napewno starać się będą o zniszczenie tej tak pożytecznej placówki, lecz natrafią na opór zdecydowany uświadomionych narodowo rybaków. Spółka ta ma przewidziany skład hurtowy i detaliczny w Warszawie z własnym dowozem i obsługą klientów. Spodziewać się należy, że wszystkie chrześcijańskie hotele, pensjonaty, restauracje i inni zainteresowani, skorzystają z usług nowej placówki, zwłaszcza, że ryby otrzymywać będą po znacznie niższej cenie jak dotychczas. Należy się też liczyć, że skutkiem podaży na rynku po cenie znacznie niższej od dotychczasowej wzmoże się konsumpcja ryb słodkowodnych, tak że będzie mógł z tego korzystać przede wszystkim ten najbiedniejszy, co dzisiaj, niestety, wobec wysokich cen, utrzymywanych przez żydów, jest niemożliwością. Wysiłki do stworzenia samodzielnej chrześcijańskiej placówki są ze wszech miar godne poparcia i nie wątpimy, że społeczeństwo oceni wysiłki te dodatnio, dając przez to poparcie, dowód zrozumienia dążeń nietylko jednostek, ale całego Narodu, do strząśnięcia ze siebie wpływów żydowskich.

Wszystkich hurtowników i detalistów oraz innych, handlujących chrześcijan rybami, prosimy o podanie swych adresów oraz zapotrzebowanie **p. H. Kokoszyńskiemu, Jabłonowo Pom. ul. Główna 21.**

Pisma narodowe prosimy o przedruk.

Jaka pogoda będzie w sierpniu?

P. Prengel z Bydgoszczy przepowiada następ. prognozę pogody na sierpień: od 1 do 10 sierpnia pogoda niestała ze skłonnością do nagłych zmian. Chmurniej z deszczem pochodzenia burzowego, z ulewami lub gradem zwłaszcza około 1, od 3 do 6 i około 9. Od 11 do 20 sierpnia: Zmiennie i naogół ciepło przy zachmurzeniu malejącym, z pięknymi i słonecznymi dniami. Chmurniej lub mglisto z opadem około 13, 16,18 i 20. Od 21 do 31 sierpnia: Przeważnie pochmurno z rozpogodzeniami, wietrzno i ciepło. Lokalne deszcze pochodzenia burzowego spadną głównie w pierwszych i ostatnich dniach okresu. Mglisto w połowie okresu.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 69

(Ciąg dalszy).

Eustachiusz znajdował się niemniej w stanie strasznego wzburzenia. Gdy ujrzał fotografa, sprzedającego portret swej narzeczonej z testamentem na plecach, pienił się ze złości. Pobiegł do tego, który ją na registraturze fotografował i zagroził mu skargą sądową. Człowiek ten nie zaprzeczał bynajmniej, że to z jego poręki sprzedawano te fotografie i nie myśli pozbawiać się kilkuset funtów szterlingów, które mu ten interes zapewnić może przyniosą.

Eustachiusz odszedł rozgniewany i udał się na naradę do swych przyjaciół bliźniaków. Wskutek tego James Short podał do sądu skargę, w której fotograf z tej głównie strony został zaczepiony, że on jako osoba, posiadająca zaufanie sądu, wezwany był do odfotografowania testamentu, a przez niedozwoloną sprzedaż tych fotografii sprzeniewierzył się sądowi. Proces ten został później rozstrzygnięty na niekorzyść fotografa, który na znaczną karę został skazany.

Tymczasem sprawa testamentowa weszła na porządek dzienny.

Partia przeciwników starała się najpierw zaczepić formę testamentu i unieważnić go przez to. Gdy jednak registrator zaświadczał, że fotografia w jego obecności była wykonana z tatuowania, znajdującego się na plecach tej damy, starano się zakwestionować wiarogodność tej ostatniej woli Jonatana Nelsona.

Wiedziano już o zaręczynach panny Smiters z młodym Nelsonem, więc starano się udowodnić, że ten nowy testament powstał pod wpływem i za namową panny Smiters.

Eustachiusz jak najczęściej wyjeżdżał z Londynu i dążył do małego hotelu nadbrzeżnego, gdzie spędzał tam najszczęśliwsze w życiu chwile, nie troszcząc się o grożący mu proces.

XIX.

Nelson contra Addison i spółka.

Zegar na wielkim gmachu sądowym wybił właśnie pół do dziesiątej, gdy Augusta w towarzystwie lordowej Holmhurst i żony kapitana Tomasa przybyła przed wielką bramę z takim uczuciem, jakby ją tu straszne męczarnie czekały.

— Proszę, chodźcie tutaj panie — rzekł czekający już tu na nie Eustachiusz. — Short przyrzekł, że będzie czekał na nas w korytarzu.

Na jednym z filarów wywieszona była lista procesów, toczyć się w tych dniach mających. Auguście podpadł najpierw napis:

Oddział spraw sukcesyjnych i rozwodowych.

Jury I.

O godzinie 10 minut 30.

Nelson contra Addison i spółka.

Na ten widok Augusta zadrżała i zbladła śmiertelnie, lecz teraz zbliżył się do niej John Short z teką, pełną aktów pod pachą.

— Przybyłyście panie wreszcie, — rzekł — sądziłem, że się spóźnicie. Nasza sprawa najpierw się toczyć będzie. Sędziowie rozporządzili tak z grzeczności dla generalnego prokuratora, który stoi, niestety, po stronie naszych przeciwników. A nie wiem — wołał z westchnieniem — jak ten biedny James sobie z nim da radę. Ma on przeszło dwudziestu adwokatów przeciwko sobie, bo wszyscy ci, którzy są w poprzednim testamencie zapisani, przyłączyli się do sprawy Addisona i spółki i zastąpieni są przez swych adwokatów.

Obwieszczenie

w sprawie tegorocznego obchodu Cudu Nad Wisłą w dniu 15 sierpnia.

Powiat. Zarząd Stron. Narod. na powiat lubawski podaje do wiadomości:

Tegoroczny obchód święta Cudu nad Wisłą w dniu 15 sierpnia

ze strony Stron. Narod. odbędzie się

w Łąkorzu,

gdzie jest obszerna sala i inne dogodne warunki.

Na program obchodu złożą się: Zbiórka na placu gminnym o 9.30, odmarsz do kościoła paraf. na uroczyste nabożeństwo — po nabożeństwie defilada, przemarsz przez wioskę do Hotelu Hallerczyków gdzie odbędzie się uroczysta akademia, przeplatana śpiewem tamtejszego Chóru śpiewaczego, deklamacjami i przemówieniami. Po akademii koncert na placu gminnym, a następnie zabawa ludowa, urozmaicona licznymi niespodziankami.

Podając powyższe do wiadomości, wzywa Zarząd zarządy poszczególnych kół Stron. Narod. pow. lubawskiego, aby przygotowały jak największy udział członków i sympatyków Stron. Narodowego z powiatu lubawskiego na ten obchód.

Z Nowego Miasta będzie możność lokomocji do Łąkorza bądź to autobusem, bądź to drabnikami. Pożądane też jest, żeby się uformował oddzielny oddział rowerzystów.

Za Zarząd Powiatowy: ks. J. Dembieński, prezes.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 6 sierpnia 1937 r.

Kalendarzyk. 6 sierpnia, Piątek, Przemien. P.
7 sierpnia, Sobota, Kajetana.
8 sierpnia, Niedziela, 12 po Sw.

Wschód słońca g. 4 — m. 06. Zachód słońca g. 19 — m. 19.
Wschód księżyca g. 5 — m. 37. Zachód księżyca g. 19 — m 34.

Z miasta i powiatu.

Dur brzuszny zawsze jeszcze nie wygasa w naszym powiecie.

Nowemiasto. W naszym powiecie dur brzuszny jeszcze zawsze nie ustaje. Znów mamy do zanotowania dwa świeże wypadki: jeden z Lipówca, drugi z Nielbarka. Chorych przewieziono do Szpitala Pow. Zdaje się, że trudności we wytępieniu tej strasznej epidemii polegają na tym, że w niejednym wypadku z obawy przed kosztami leczenia szpitalnego ukrywa się tę chorobę, przyczyniając się w ten sposób najbardziej do przewleczenia tej zarazy.

Halo! Halo! Halo!

Czy już nabyłeś los K. S. M. m.?
Jeżeli nie — to się spiesz!!!
Bo już 15 bm. jest ciągnienie,
Gdzie czeka Cię pewna wygrana
A nawet główna w postaci barana.

Losy nabyć można: w firmie „Drwęca" oraz w składzie tytoniu J. Polakiewicz, ul. Sobieskiego.

Obfity plon pomidorów.

Nowe Miasto. P. Kirzenkowski z Nowego Miasta nadesłał nam dwie gałązki krzewu pomidorowego, wprost oblepione pomidorami.

Zadaliśmy sobie fatygę przeliczenia ilości ich owoców. Na jednej gałązce naliczyliśmy 43, na drugiej 36. Swiadczy to naprawdę o wielkiej obfitości plonowej, a przede wszystkim i o wprawnej ręce przy uprawie tej tak pożytecznej jarzyny.

Na fundusz Obrony Narodowej

a mianowicie na zakup ciężkich karabinów maszynowych, które powiat lubawski zamierza ofiarować wojsku, złożyli w dalszym ciągu: pp. Bernard Kryzyment 2 zł, Augustyn Radomski 6 zł, Feliks Lubowiecki 5 zł, Jan Górski 5 zł, Franciszek Nehring 1 zł, Julian Bożeński 5 zł, Joanna Kordusiakowa 1 zł, Jan Wygocki 10 zł, Członkowie Cechu Slusarskiego 70 zł, Franciszek Ciszewski 1 zł, Cech Piekarski 20 zł, Eryk Zegnotat 5 zł, Jan Chylewski Akcje Gródka wart. nom. 40 zł. Razem: 171 zł.

Za powyższe ofiary składam niniejszym serdeczne podziękowanie w imieniu Miejskiego Komitetu Obywatelskiego F. O. N. Burmistrz: (—) Wachowiak Przewodn. Komitetu.

Zebranie mies. Stron. Narod. koło Boleszyn

odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 11.30 w zwykłym lokalu. Sprawa omówienia wzięcia udziału w obchodzie „Cudu nad Wisłą". O liczny udział prosi Zarząd.

Skutki bójki na zabawie.

Babalice Ostatnio robotnicy sezonowi tut. majątku urządzili sobie zabawę domową. Naturalnie nie obeszło się bez kłótni, a wskutek tego i bójki. Niejaki Feliks Lewandowski z Rywałdzika nożem uderzył w szyję robotn. J. Augustyniaka z Babalic. Rannego zaopatrzył dr. Marcinkowski z Bielic. Dochodzenia prowadzi Policja.

Z Pomorza.

Dożynki i 25-lecie Kółka Rolniczego.

Rumian. W niedzielę, dn. 1 bm. urządziło tut. Kółko Roln. dożynki z okazji 25-letniego istnienia. Obchód rozpoczął się uroczystymi nieszporami, które na tę intencję zostały odprawione. W nieszporach brało udział liczne duchowieństwo, starosta pow. działdowskiego, p. Horwat, przedstawiciele władz rolniczych pow. działdowskiego i lubawskiego, delegacje bratnich Kółek Roln., licznie zaproszeni goście oraz wielka rzesza parafian. Po nieszporach uformował się bardzo efektowny pochód, w którym była młodzież, przybrana w stroje narodowe, dzieci, barwnie ubrane z wieńcami, krakowianki, wozy żniwne, także barwnie ustrojone, na których odbywały się w czasie jazdy pokazy omłotu i czyszczenia zboża itd. Ten wspaniały, barwny korowód pod kierownictwem p. Cieszyńskiego, który jechał konno, ruszył do defilady, którą odebrało obecne duchowieństwo, p. Starosta, władze rolnicze powiatowe oraz miejscowe. Po defiladzie pomaszerował cały korowod przez wioskę do ogrodu prezesa miejscowego kółka, p. Ostrowskiego, gdzie młodzież rolnicza żeńska i męska urządziła najrozmaitsze pokazy, przeplatane wesołymi, bardzo udatnymi piosenkami dożynkowymi. W czasie tych pokazów odtańczyło kilka par z werwą młodzieńczą tańce narodowe, krakowiaka, mazura itd., co wywołało burze oklasków.

Następnie prezes p. Ostrowski przywitał w bardzo serdecznych słowach wielb. Duchowieństwo, p Starostę, powiatowe władze rolnicze, delegacje oraz wszystkich gości. Potem zdał obszerne sprawozdanie z działalności Kółka w okresie 25-letnim, z którego wynikało, że praca w Kółku w tym czasie była bardzo intensywna i owocna dla dobra rolnictwa. Następnie zabrał głos p Starosta, składając życzenia jak najlepszego rozwoju, wyrażając się w swym dłuższym przemówieniu z wielkim uznaniem o pracy w miejscowym Kółku, a m. in. podkreślił, że li tylko zasługą duchowieństwa jest, że w czasie niewoli i pomimo tak wielkiego nacisku ze strony wroga tutejsze społeczeństwo zachowało ducha polskiego. Dalej składali życzenia: Wielb. Duchowieństwo, władze pow. rolnicze i delegacje. Nastąpiło rozdanie dyplomów przez zarządy powiatowe Działdowa i Lubawy zasłużonym członkom. Na zakończenie oficjalnej części obchodu wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Rzplitej i Jej Prezydenta p. prof. Mościckiego, a orkiestra odegrała „Hymn Narodowy".

Po tej oficjalnej części rozpoczęła się zabawa taneczna, przeplatana różnymi niespodziankami w ogrodzie, gdzie bawiono się ochoczo i harmonijnie do świtu, w czasie której korzystano z rozmaitych smakołyków i napojów z obficie zaopatrzonych bufetów. Należy zaznaczyć, że impreza ta dzięki sprężystej organizacji miejscowej władzy rolniczej wypadła imponująco, do czego też przyczyniła się w dużej mierze wyjątkowa pogoda tego dnia, pomimo innych dni słotnych.

Szczegółowe wyniki okręgowych zawodów „Sokoła" w Brodnicy.

Brodnica. Jak już podaliśmy, odbyły się w Brodnicy na stadionie miejskim zawody strzeleckie, lekkoatletyczne i gier sportowych T. G. „Sokół" okręgu VI. Udział w nich wzięły następ. gniazda: Nowe Miasto Lubawskie, Lubawa, Działdowo, Iłowo, Lidzbark, Jabłonowo, Pokrzydowo, Bartniki, Zwiniarz i gniazdo brodnickie. Druhowie popisywali się również w ćwiczeniach na sprzętach. Należy zaznaczyć, iż uchwałą przewodnictwa okręgu suma, za którą miano zakupić żetony, została przeznaczona na FON. Narzuca się uwaga, iż bieżnię na stadionie należało by w jak najkrótszym czasie ogrodzić barierą, gdyż w inny sposób nie przekona się naszej publiczności, iż na murawie boiska i bieżni jest miejsce tylko dla publiczności, sędziów itp., a o wypadek nie trudno choćby przy rzucie oszczepem czy dyskiem. Na pochwałę publiczności należy dodać, iż stawiła się niezmiernie licznie na stadionie, na którym odbywały się niemal całodzienne zawody.

Wyniki:

Strzelanie zespołowe druhów (50 m): 1. Lubawa 142 pkt., 2. Jabłonowo 136 pkt, 3. Brodnica 131 pkt.

Strzelanie indywid. druhów (50 m): 1. Scheerke, Jabłonowo 54 pkt., 2. Kilian, Brodnica, 3 Neumann, Lubawa.

Strzel. indywid. druhen (50 m): 1. Kułakowska, Działdowo 52 pkt., 2. Nowicka Maria, Brodnica, 3. Pieniążkówna, Brodnica.

Strzel. zesp. dla druhen z łuku: 1. Brodnica. Bieg 100 m. druhów: 1. Niklewski, Brodnica 12,2 sek., 2. Ratajczak, Iłowo, 3. Łątkowski, Lubawa.

Bieg 60 m. dla młodzieży: 1. Kanigowski, Działdowo 7,5 sek., 2. Jankowski, Nowe M. Lub., 3 Cieszyński, Brodnica.

Bieg 400 m. druhów: 1. Błędowski Edm., Brodnica 57,2 sek., 2. Skonieczny, Jabłonowo, 3. Dębski, Brodnica.

Bieg 3000 m. druhów: 1. Kędzierski, Iłowo 10 min. 20 sek., 2. Ostrowski, Lidzbark, 3. Koniszewski, Lidzbark.

Bieg 60 m. druhen: 1. Kanigowska, Iłowo 9,2 sek., 2. Rzemińska Jadw., 3. Rzemińska, Hel., Działdowo.

Sztafeta 4 × 100 m.: 1. Brodnica 49 sek., 2. Iłowo, 3. Jabłonowo.

Sztafeta 4 × 60 m. młodzieży: 1. Działdowo 30.2 sek., 2. Nowe M. Lub., 3. Lubawa.

Sztafeta 4 × 60 druhen: 1. Działdowo 39,2 sek., 2. Lubawa.

Sztafeta olimpijska (800, 400, 200 i 100) **druhów:** 1. Iłowo 4 min. 6 sek., 2. Lubawa, 3. Brodnica.

Skok w dal druhów: 1. Niklewski, Brodnica 6.09 m. 2. Błędowski E., 3. Wiśniewski — również z Brodnicy.

Skok wzwyż druhów: 1. Hermanowski, Brodnica 1,50 m, 2. Rogowski, Brodnica, 3. Haberski, Jabłonowo.

Skok o tyczce: 1. Rogowski, Brodnica 2,66 m., 2. Nadolski, Lidzbark, 3. Hein Fr. Brodnica.

Skok w dal młodz. męsk.: 1. Turulski, Działdowo 5,42 m, 2. Młodzieński, Brodnica, 3. Kanigowski, Działdowo.

W dal druhen: 1. Kanigowska, Iłowo 3,81 m., 2. Nowicka Justyna i 3. Nowicka Maria — obie z Brodnicy.

Pchnięcie kulą druhów: 1. Kapczyński, Brodnica 11,44 m., 2. Kornalewski, Działdowo, 3. Nadolski, Lidzbark.

Pchnięcie kulą młodz. męsk.: 1. Hermanowski: Brodnica 11,74 m., 2. Jankowski i 3. Zalewski — obaj: Nowe Miasto.

Rzut dyskiem druhen: 1. Niedźwiedzka, Lubawa 20 m., 2. Tymówna, Lubawa, 3. Neumanówna, Lubawa.

Siatkówka druhów: 1. Brodnica, 2. Iłowo, 3. Lubawa.

Ogólna punktacja: 1. Brodnica 123 pkt., 2. Działdowo 70 pkt., 3. Lubawa 59, 4. Iłowo 57, 5. Jabłonowo 29, Nowe M. Lub. 22, Lidzbark 16 pkt.

Z jarmarku.

Brodnica. W dniu 5 bm. spęd koni oraz bydła rogatego był dość liczny i większy, aniżeli podczas ostatniego jarmarku. Płacono za konie hodowlane 300—600 zł, konie robocze (lepsze) 150—300 zł, za gorsze 80—170 zł. Za krowy mleczne płacono 150—250 zł, za krowy rzeźne 130—170 zł, za bydło jałowe 90—130 zł, za kozy 5—7 zł. Zauważono dużo handlarzy Zydów.

Komunikat Stacji Obsługi Turystycznej.

Brodnica. Wycieczka do Królewca na Targi Wschodnie (Ostmesse) w czasie od 14 do 19 sierpnia 1937 r., organizowana przez Polskie Biuro Podróży „Orbis". Cena wycieczki wynosi w klasie III — 85 zł, w klasie II — 100 zł i obejmuje: bilet kolejowy Bydgoszcz—Królewiec i z powrotem w odnośnej klasie, legitymację targową, wpis do paszportu zbiorowego, wizę niemiecką oraz opiekę przewodnika — zapisy do dnia 6 sierpnia rb. Ilość pieniędzy dozwolona na wywóz będzie ustalona w późniejszym terminie przez komisję dewizową. Zapisy przyjmuje Stacja Obsługi Turystycznej w Brodnicy tel. 83.

Sprzedaż biletów kolejowych zagranicznych: Przyjmujemy zamówienia na bilety kolejowe zagraniczne. Bilety niemieckie tam i z powrotem wystawiane są z ulgą 60 proc. Przy biletach tylko w jedną stronę ulgi stosowane nie są.

Bilety kolejowe polskie nakładu własnego i zagraniczne ważne są 60 dni. Przy zamówieniu biletów należy podać imię i nazwisko wyjeżdżającego oraz klasę i dokładną trasę. Cennik biletów z podaniem stacji niemieckich i kilku stolic europejskich jest do przejrzenia w biurze Stacji Obsługi Turystycznej w Brodnicy, Ratusz pokój 8.

Nowi uciekinierzy.

Lidzbark. Dowiadujemy się, że w ub. niedzielę znowu kilka młodych osobników, w tym jeden narodowości niemieckiej, przekroczyło granicę do Niemiec. Czyż niema sposobu, by temu zaradzić!

Kandydat na komunistę.

Lidzbark. W ub. niedzielę przedpołud., jak zwykle, na chodnikach gromadki mieszkańców tamowały ruch, „wałkując" rozmaite tematy. Podczas jednej z takich konwersji usłyszano, jak jeden z osobników (miał to być robotnik) w podchmielonym stanie, wykrzyknął „Niech żyją „czerwoni". Ze i w Lidzbarku mamy wielbicieli „czerwonych", t.zw. kandydatów na komunistów, o tym wie niejeden mieszkaniec miasta, lecz że sympatia tak dalece się posuwa, to wielce zastanawiające. Podobne objawy sympatii dla komunizmu zdarzają się częściej i nie należy jednak zbytnią pobłażliwością i biernością nad tym przechodzić do porządku. Ze zarodkiem tej zarazy całego społeczeństwa są żydzi, to niejednokrotnie już dobitnie udowodniono. Zatem katl. społeczeństwo winno prowadzić szeroką akcję uświadamiania, a w pierwszym **rzędzie przez** bojkot **żydowskich składów, co ich zmusi do opuszczenia zajętych placówek.** Z nimi razem zniknie i komunizm.

Wandalizm.

Lidzbark. Od pewnego czasu zauważyć można dowody różnych wybryków szczególnie na Alei Rochona. Swego czasu zanieczyszczone zostały tam ławki przenośne oraz uszkodzone młode drzewka. W ub. tygodniu zaś zostało podmurowanie z kamieni na tej Alei złośliwymi rękami na przestrzeni kilka metrów rozerwane. Tych wandalistycznych czynów dopuścić się mieli młodzieniaszkowie z poprzedniego obozu letniego. Niemniej jednak niepoprawni są łobuzi z miasta, którzy, jak naoczny świadek twierdzi, przy tym murze poczynili dalsze szkody. Miały to być dzieci, które do obozu po gratisowe obiady spieszą. Chyba musi się znaleźć sposób na tego rodzaju niepoprawnych wyrostków.

Strzelanie Bractwa Kurkowego.

Działdowo. W niedzielę odbyło się doroczne strzelanie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego o godność Króla Kurkowego, rycerzy i o nagrody. Godność króla zdobył p. Piskorski, I. ryc. został p. Herman, 2. p. Jaegertal. Z 8. wartościowych nagród zdobyli: Herman I, Piskorski II., Borowski Lidzbark III., Jaegertal IV., Lewandowski Lidzbark V., **Kraski** VI., Jakubowski Lidzbark VII, Fr. Weselik VIII. Nagrodę pieniężną zdobył Piotrowski Lidzbark. Strzelanie do tarczy I. Herman, II Januszewski, III Jaegertal, IV Piskorski, V Jakubowski. Najlepszym strzelcem dnia był br. Piskorski. Strzały honorowe na cześć p. Prezydenta oddał wicestarosta p. Kleeberg, a na cześć armii burmistrz p. Szwedowski.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 7. VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.15 W jakich warunkach osiągniemy dochód z drobiu — pogad. 12.25 Koncert ork. wileńskiej. 16.00 Wesoła audycja dla dzieci. 16.30 Hiszpańskie melodie — koncert. 17.50 Lasy nad Wartą i Wisłą — pogad. 18.15 Płyty. 19.00 Reprezentacyjna ork. kolejowa z Katowic. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.05 Muzyka tan. w wyk. m. ork. PR.

Niedziela, 8. VIII. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Warszawy. 10.30 Płyty. 11.05 Koncert symf., tr. z Salzburga. W przerwie o godz. 12.10 fel. z Poznania pt. Salzburg widziany oczami wędrowca. 13.10 Koncert kapeli ludowej — tr. z Nałęczowa. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Muzyka tan. w wyk. m. ork. 16 20 Teatr wyobraźni — Dwóch nieśmiałych. 18.00 Pół czarnej przy mikrofonie — tr. ze Lwowa. 20.00 Płyty. 1.00 Kukułka wileńska. 21.40 Reportaż z trasy marszu Szl. Kadr. etap Jędrzejów — Kielce. 22.00 Recital fortep. Meunzera ze Lwowa.

Poniedziałek, 9. VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.15 Organizujmy bursy dla dziewcząt — pogad. 12.25 Płyty. 12.40 W wytwórni konserw owocowych — audycja z Wilna. 16.00 Ktoby pomyślał? — pogad. dla dzieci starszych. 16.15 Arie i pieśni. 16.45 W 90 rocznicę zgonu Samuela Lunde — odczyt z Poznania. 17.00 Zespół salonowy. 17.50 Ananas berżenickie — pogad. 18.15 Płyty. 18.50 Ogólne wrażenia z marszu „Szlakiem Kadrówki". 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. m. ork. PR. 21.45 Powieść mówiona. 22.00 Koncert symf. ork. wileńskiej.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 7. VIII. 13.00, 15.00, 18.10, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.00 Morze i Pomorze w literaturze pięknej 18.45 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, 8. VIII. 8.35 Audycja dla wsi. 13.00 Sztuka ludowa na Kaszubach. 14.40 Dzieci z Westfalii w studio rozgłośni pomorskiej. 20.00, 23.00 Płyty. 20.35 Wiad. sport. z Pomorza. 21.40 Wiad. sport.

Poniedziałek, 9. VIII. 13.00, 15.00, 18.10, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad z Pomorza. 18.00 Pogad. aktualna. 18.45 Wiad. sport z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Stronnictwa Narodowego.

Mroczno. Zebranie Stron. Narod. w Mrocznie odbędzie się w niedzielę, 8 bm. zaraz po nabożeństwie u p. Chechłowskiego. O liczny udział prosi Zarząd Koła.

Komunikat Stow. Właśc. Nieruchomości.

Nowe Miasto. Podaje się członkom do wiadomości, że miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 14 sierpnia rb. o godz. 19.30 (7.30) w Hotelu Centralnym (parter).

Poza tym zwraca się uwagę, że biuro jest czynne we wtorki i piątki od godz. 16—18 tej przy ul. Kazimierza 4. Tamże udziela się informacji w związku z nakazem, dotycz. odnowienia domów, jak i odebrać można formularze statystyczne w sprawie oddłużeniowej i t. p. Zarząd.

Baczność PP. Pszczelarze!

Nowemiasto. Zamówienia na cukier ulgowy dla jesiennego podkarmiania pszczół muszą wpłynąć u skarbnika p. Wardowskiego najpóźniej do 12 bm. przy równoczesnym niszczeniu należności za cukier i przedłożeniu poświadczeniu sołtysa wzgl. Wójta. Cena wynosi 52 gr. za kg. na rój przypadają jak dotąd 2 kg. Kto wiosną nie pobrał cukru, może otrzymać go teraz, do tego także na młode roje. Poświadczenie ujęte winno być mniejwięcej w następującej formie.

Poświadczenie.

(imię i nazwisko)

Niniejszym poświadcza się, że p. . . . .
(miejsce zamieszk.)
z . . . . posiada . . . . roje przczół. Na wiosnę otrzymał cukier ulgowy na . . . . . . roje, zatem przysługuje mu obecnie cukier ulgowy na . . . . . roje
. . . . dnia . . . sierpnia 1937 r.
(podpis)
pieczęć . . . .

Posiedzenie sierpniowe towarzystwa odbędzie się we wtorek, 17. bm. o godz. 13. w lokalu T. C. L. przy ul. Srodkowej, na które zaprasza członków i sympatyków Zarząd.

Wojna

między Chinami, a Japonią już wypowiedziana.

Donoszą z Szanghaju, że stosunki dyplomatyczne między Nankinem, a Tokio są zerwane. Oznacza to **oficjalny wybuch wojny między Chinami a Japonią.** Jak dalej donoszą, armia chińska maszeruje na Pekin, zamierzając go okrążyć.

Już tylko 17 klm. dzieli skoncentrowane wrogie armie w Chinach.

W Chinach zanosi się na prawdziwą krwawą wojnę. Podczas gdy wojska chińskie maszerują na północ, wojska japońskie przeciwnie kroczą w głąb Chin. Odległość między jednymi i drugimi wojskami zmniejszyła się do 17 klm.

Żydzi z Niemiec uciekają do Polski.

Na skutek agitacji niemieckiego tygodnika antysemickiego „Der Stuermer" bojówki niemieckie zorganizowały w ub. sobotę generalny atak na sklepy i lokale żydowskie w Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu.

Zadnego Niemca nie dopuszczono do składów żydowskich. Z powodu tej agitacji wielu żydów wyjechało ub. soboty ze Śląska opolskiego na polski Górny Śląsk.

Naturalnie! Gdzie im jest tak dobrze, jak w Polsce ?

GIEŁDA WARSZAWSKA

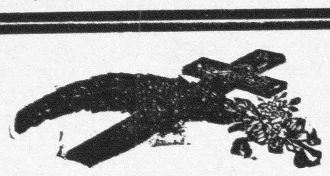
Dolar 5.29 3/8; frank francuski 19.87; frank szwajcarski 121.60 funt szterling 26.37; marka niemiecka 212.97; korona czeska 18.44; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 5. 8.	Bydgoszcz, 4. 8.
Żyto nowe	21.25— 21.50	21.00— 21.75
Pszenica	27.75— 28.50	27.75— 28.50
Jęczmień	18.75— 20.00	18.25— 18.50
Owies	19.50— 20.50	19.25— 20.00
Mak niebieski	65.00— 68.00	63.00— 65 00
Gorczyca	33.00 — 35.00	38.00— 40.00
Siemie lniane	—	—
Łubin niebieski	—	16.25— 16.50
Łubin żółty	—	16.50— 17.00
Groch Viktoria	23.00— 25.00	22.00— 24.00
Groch Folgera	—	22.00— 24.00
Rzepak zimowy	52 00— 54.00	53.00— 54.00
Mąka żytnia 65 proc.	31.25— 31.75	31.00— 31.50
Mąka pszenna 65 proc.	39.75— 40.25	40.50— 42.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.



We wtorek, dnia 3 bm. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra i siostrzenica

ś. p.

Genowefa Łążyńska

w 20 wiośnie życia.

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Lubawa, Nowe Miasto, Brodnica, Wąbrzeźno, Toruń, 5 sierpnia 1937 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby nastąpi w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 8.30 do kościoła farnego; następnie pogrzeb.

Wszystkim, którzy w dniu pogrzebu oddali ostatnią przysługę naszej kochanej córeczce i siostrzyczce

ś. p.

Anulce Bieleckiej

oraz za tak licznie złożone wyrazy współczucia i wieńce składamy serdeczne

„Bóg zapłać"

Bieleccy z dziećmi.

Lubawa, w sierpniu 1937 r.

Przedzierżawi kuźnię wiejską

na korzystnych warunkach i **potrzebuje kowala** uczciwego człowieka z praktyką kucia koni.

Reflektanci mogą się zgłaszać do 20 bm. Przedzierżawienie nastąpi 1. 9. 1937 r.

Gromada Pierławka,
pow. Działdowo.

Szanownej Publiczności **Nowego Miasta i okolicy** podaję do wiadomości, że **z dniem 1 sierpnia osiedliłem się jako**

MALARZ

w ulicy nad Drwęcą w domu p. Spanilowej.

Wykonuję wszelkie prace malarskie i zapewniam, że staraniem moim będzie takowe wykonywać tanio i jak najdokładniej.

Proszę Szan. Klientelę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa

Z poważaniem

Teofil Jankowski, malarz.

PRALNIA

Chemiczna i farbiarnia w Brodnicy, ul. Mostowa 7
właśc.: **KONST. STEIKA**

Czyści chemicznie i farbuje wszelką garderobę fachowo, szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny.

Ceny znacznie zniżone.

Zlecenia przyjmują:
w Lubawie:
p. Bestjanowa „Bazar"
w Działdowie
p. Jadwiga Małłek, skład galan.
w Lidzbarku
p. Stan Gawryś, skł. galanterii

Na Nowemiasto poszukuje się poważniejszego zastępcy do przyjmowania wszelkiej garderoby do czyszczenia chem. wzgl. farbowania.

Suchy, dobry

TORF

sprzedaje na miejscu i z dostarczeniem

majątek Hartowiec,
pta. Montowo.

Maj. Taborowizna
ma do wydzierżawienia

30 mórg roli

w całości, lub częściowo, może być mieszkanie i szopa.

Kucharka-gospodyni

kwalifikowana, uczciwa, pilna do skromnego gospodarstwa wiejskiego potrzebna.

Zgłoszenia przyjmuje **plebania w Jastrzębiu,** p-ta Jastrzębie, pow. Brodnica.

BALONY oplatane

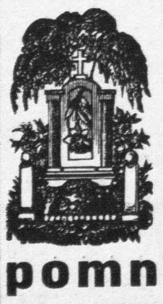
(od 5 do 60 ltr.)
Rurki fermentacyjne
DROŻDŻE WINNE
„Opekta" do galaretek
„Celofan"
Papier salicylowy
Proszki salicylowe
Pastylki benzeosowe
Korki-Lak do butelek

poleca

NOWA DROGERIA

właśc. **Wacław Truszczyński**
L U B A W A, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski



Fr. Bielawski,

Brodnica n. D

Telefon nr. 41.

Wykonuję

pomniki - grobowce

i wszelkie prace kamieniarskie i rzeźbiarskie w granicie, marmurze piaskowcu także wszelkie ro. boty budowlane w terazzo.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam p... przed rozsiewaniem fałszywych wieści, jakobym zlikwidował moje przedsiębiorstwo, które jednakowoż prowadzę bez uszczerbku, a wspomnianą osobę pociągnę do odpowiedzialności sądowej

Kotlewski, Nowe Miasto,
zakład rzeźbiarsko-kamien.

Uwaga Panie!

Do mego zakładu zaangażowałem fachową, z długoletnią praktyką siłę damską.

Specjalność:
Trwała ondulacja — Ondulacje wodne i żelazkowe oraz manicure.

Proszę korzystać z okazji. Jedyny zakład zelektryfikowany na miejscu

F. Łukaszewskiego,
Lidzbark, Plac Hallera 1,
wejście od ul. Kościelnej.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski

M. HAREMBSKI, LUBAWA,

ul. Grunwaldzka 18.

Wykonuje, projektuje i poleca

GROBOWCE-POMNIKI

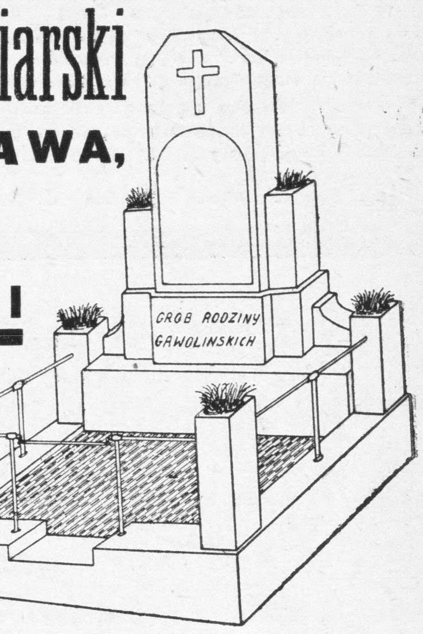
NAGROBKI

w granicie, marmurze piaskowcu i sztucznym kamieniu

Wykonanie solidne. Ceny niskie.

Dla zamawiających bezpośrednio

rabat 20—30 proc.



10% rabatu

w miesiącach letnich

udziela się przy oprawie książek

szkolnych — bibliotecznych.

Wykonuje się również **oprawę książek handlowych, roczników itp. z napisem złotym i srebrnym**

Introligatornia „DRWĘCY"

NOWE MIASTO LUBAWSKIE.

Kawa

palona na maszynie najnowszego systemu zachowuje znakomity zapach, czysty smak i największą wydajność. Codziennie świeżo palona trafia z maszyny do magazynu, a stamtąd wprost do konsumenta, dając mu wyborny, wszystkie zalety posiadający napój do nabycia w firmie

STANISŁAW ROST,
NOWE MIASTO
Rynek 23 — Telefon 36.

Na czas zapraw znany jako najlepszy w oryginalnych butelkach

7% OCET 7%

WYBOROWY MOCNY

do zapraw i marynat

i pierwszorzędny ocet spirytusowy 10% w beczkach i balonach

żądać we wszystkich składach kolonialnych i sklepach spożywczych

Automatyczna fabryka octu
Maria Chylewska, Nowe Miasto Lubawskie

POLECAM SIĘ

do wykonywania wszelkich prac fotograficz.

jak portrety z każdej fotografii oraz zdjęcia poza miejscowe z kosztami podróży na R-k własny. Prace powyższe wydaje najstaranniej wykończone

Zakład Fotogr.
St. Jochera w Brodnicy.
ul. Mostowa 20
(dawn. **E. Osmański**)

Tapety

FARBY
POKOSTY
KREDĘ

poleca najtaniej

Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 Telefon 62.

Uczeń

potrzebny od zaraz

Bolesław Neumann,
mistrz piekarski, **Lidzbark.**

Uwaga Panie!

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości Szan. Pań, że z dniem 7 bm. wykonuje znany fachowiec firm toruńskich

TRWAŁĄ ONDULACJĘ

pod 100 proc. gwarancją.

Proszę Szan. Panie o łaskawe poparcie i pozostaję do usług

Konrad Klonowski,
mistrz fryzjerski, **Lubawa,** Gdańska 9.

Utrwalam każdy włos. Po każdej ondulacji daję pisemną pół roczną gwarancję.

Polecam



po najniższych cenach najlepszy wyrób krajowy:

maneże
młócarnie
wialnie
sieczkarnie
pługi
brony
kultywatory
odkładnie - lemiesze

oraz wszelkie części zapasowe do maszyn

parniki do parowania kartofli

kafle do pieców

w różnych kolorach i okucia do takowych

najlepszy **węgiel** górnośl. opałowy i kowalski

N. Ewertowski,

handel żelaza, maszyn roln. i sprzętów dom.

N O W E M I A S T O,
Rynek 27. Tel. 66.

Potrzebny od zaraz

chłopak

do koni i do bydła z dojem.

Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto.

Poszukuję od zaraz

pasterza

do 20 sztuk, z dojeniem

Wal. Rogowski,
Polskie Brzozie.

Uczeń

fryzjerski potrzebny od zaraz

Ruczyński,
mistrz fryzjerski, **Lubawa.**

Chłopak

do koni potrzebny od zaraz

Rudziński, Kaczek.

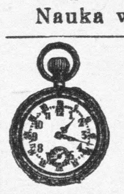
Kursy gosp. dom.

St. Zmartwychwstania Pańskiego w Brusach (Pom.)

obejmują:

gotowanie, pranie i prasowanie sztywnej bielizny, roboty ręczne, haft i szycie. Kurs jest półroczny. Rozpocznie się 1 lutego i 1 września.

Nauka w internatum zł 315.



ZEGARKI kieszonkowe

używane w dobrym stanie bardzo tanio na sprzedaż

K. MÓWKA,
zegarmistrz-złotnik
Lubawa, Rynek 10

Polecam

art. budowlane jak

smoła
papa
gwoździe itd.

po cenach bardzo umiarkowanych

Żelaza

dobrze sortowane

także

ROWERY

KOSY do koszenia

pod gwarancją

Teodor Tysler
Lubawa

---

1 łóżko

dobrze utrzymane

1 szafę do ubrań
i 1 piec przenośny

kupię.

Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto.

Mam na sprzedaż

wóz

parokonny.

Wojciechowski
Nowe Miasto

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę XII po Świątkach

EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza, w rozdz. X. w. 23—37

Onego czasu rzekł Pan Jezus uczniom Swoim: Błogosławione oczy, które widzą, co wy widzicie. Bo powiadam wam, iż wiele Proroków i Królów żądali widzieć, co wy widzicie, a nie widzieli; i słyszeć, co słyszycie, a nie słyszeli. A oto niektóry biegły w zakonie powstał, kusząc go, a mówiąc: Nauczycielu, co czyniąc, dostąpię żywota wiecznego? A on rzekł do niego. W zakonie, co napisano? jako czytasz? On odpowiedziawszy, rzekł: Będziesz miłował Pana Boga Twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkich sił twoich i ze wszystkiej myśli twojej, a bliźniego twego jako samego siebie. I rzekł mu: Dobrześ odpowiedział: toż czyń, a będziesz żył. A on, chcąc się sam usprawiedliwić, rzekł do Jezusa: A któż jest mój bliźni? A przyjąwszy Jezus, rzekł: Człowiek niektóry zstępował z Jeruzalem do Jerycha i wpadł między zbójce, którzy go też złupili i rany zadawszy, odeszli, na poły umarłego zostawiwszy. I przydało się, że niektóry Kapłan zstępował tąż drogą, a ujrzawszy go, minął. Także i Lewita, będąc podle miejsca i widząc go minął. A Samarytanin niektóry, jadąc, przyszedł wedle niego, i ujrzawszy go, miłosierdziem wzruszony jest. A przybliżywszy się, zawiązał rany jego, nalawszy oliwy i wina; a włożywszy go na bydlę swoję, prowadził do gospody i miał pieczę o nim. A nazajutrz wyjął dwa grosze i dał gospodarzowi, i rzekł: Miej staranie o nim; a cokolwiek nad zwyż wydasz, ja, gdy się wrócę, oddam tobie. Któryż z tych trzech zda się tobie bliźnim być onemu, co wpadł między zbójce? A on rzekł: Który uczynił miłosierdzie nad nim. I rzekł mu Jezus: Idźże i ty uczyń także!

Nauka o Sakramencie ostatniego Olejem św. namaszczenia.

To zajęcie się i postępek Samarytanina z owym śmiertelnie poranionym człowiekiem można uważać za obraz czyli figurę Sakramentu ostatniego Olejem św. namaszczenia, przez który Chrystus Pan, ten prawdziwy Samarytanin, użycza choremu przez świętą oliwę i modlitwę kapłana, Swego namiestnika, Swej łaski ku zbawieniu jego duszy, a często i ciała, jeżeli ten chory nie stawia trudności.

Że Chrystus Sakrament ten rzeczywiście ustanowił, wiemy z tego, że już Apostołowie udzielali tego Sakramentu św. Mówi o tym wyraźnie św. Jakub Apostół, brat (krewny) Zbawiciela: „Choruje kto między wami, niech uwiedzie (przyprowadzi) kapłany kościelne, a niech się modlą nad nim, pomazując go olejem w imię Pańskie. A modlitwa wiary uzbroi niemożnego i ulży mu Pan, a jeśliby w grzechach był, będą mu odpuszczone". Nie byłby mógł tego powiedzieć św. Jakub, gdyby nie był wiedział o postanowieniu i rozkazie Chrystusa, o czym świadczy także nieprzerwana tradycja Apostolska.

Znakiem zewnętrznym tego Sakramentu jest namaszczenie Olejem św., który poświęca w Wielki Czwartek biskup i modlitwa kapłana.

Wedle Soboru Trydenckiego sprowadza ten święty Sakrament odpowiednio do słów św. Jakuba następujące cztery skutki: 1) chory dostępuje przez namaszczenie odpuszczenia tych grzechów, za które jeszcze nie odpokutował, 2) dostępuje odpuszczenia reszty grzechów, t.j. reszty kar doczesnych, pozbywa się skłonności do złego, a wzmacnia swą wolę do dobrego, traci niedobre, przywiązanie do ziemskich rzeczy; 3) dostaje ulgi dusza chorego i wzmacnia się przez to, że w chorym budzi się zaufanie do Boga i otrzymuje siłę łatwiejszego znoszenia dolegliwości i cierpień choroby i odpierania pokus czarta, czyhającego na pięty jego; 4) nieraz odzyskuje zdrowie ciała, jeżeli mu to potrzebne jest do zbawienia duszy; 5) powiększa w chorym łaskę uświęcającą.

Ponieważ Sakramenta święte tym większy przynoszą pożytek, im większym jest przygotowanie tych, którzy je otrzymują i ponieważ Sakrament ten nie gładzi wszystkich grzechów, jeno te, których zapomnieliśmy się spowiadać lub które nie dobrze poznaliśmy, przeto chory, jeżeli to jest możliwym, powinien poprzednio odbyć Sakrament Pokuty, spowiadać się i przyjąć Ciało i Krew Pańską lub też, jeżeli tego uczynić już nie może, wzbudzić w sobie doskonałą pokutę za grzechy wraz z życzeniem spowiedzi. Dlatego to nie powinien odkładać przyjęcia tych Sakramentów do ostatniej chwili, kiedy gwałtowność choroby odbierze mu rozpoznanie i pozbawi zmysłów, ale przy zdrowym rozumie prosić o te święte Sakramenta, ażeby je przyjąć pobożnie i z pożytkiem.



Król angielski w Szkocji.
Starym zwyczajem przyjmuje król klucze zamku Dumbarton, wręczane mu w sposób uroczysty przez administratora.

M. S. Wojsk zabroniło robót budowlanych w niedziele i święta.

Warszawa. „Dziennik Rozkazów" M. S. Wojsk. Nr. 9 z dn. 17 lipca br. p. 114 (C. B. Og. Adm. 521.0790 dost.) podaje rozkaz tej treści:

„Zabraniam wykonywania przez przedsiębiorców robót budowlanych i remontowo-konserwacyjnych w obiektach wojskowych w niedziele i dni świąteczne, oznaczone ustawą. W związku z tym należy w zawieranych z przedsiębiorcami umowach uwzględnić powyższy zakaz. Przy robotach pilnych i terminowych należy, zamiast pracy w niedzielę i dni świąteczne, oznaczone ustawą, stosować pracę na dwie zmiany lub zatrudniać większą ilość robotników".

Żona robotnika — matką chrzestną największego włoskiego pancernika.

Rzym. W uroczystości spuszczenia na wodę ostatnio największej jednostki włoskiej floty wojennej pancernika „Vittorio Veneto" w Trieście wzięła udział para królewska, książęta królewscy, Mussolini itd.

Nowy olbrzym o wyporności 35 tys. tonn posiada długość 230 m. i wyposażony jest w działa o kalibrze 381 mm.

Z rozkazu Mussoliniego matką chrzestną pancernika była Maria Bertuzzi, żona jednego z robotników, zajętych przy budowie pancernika, a odznaczonego za pracę.

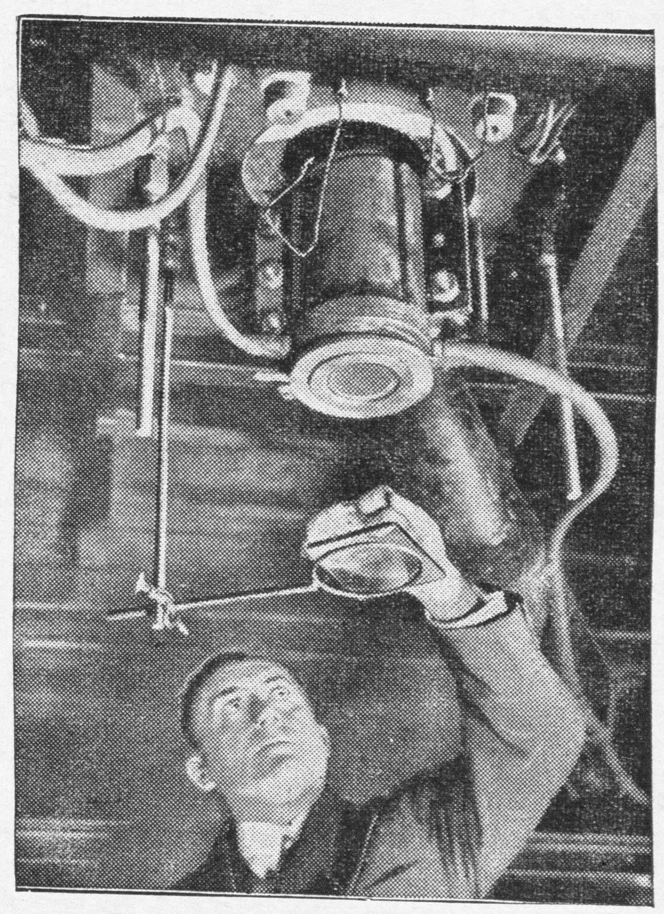
50.000 ludzi przyglądało się, z właściwym Włochom entuzjazmem, ceremonii spuszczenia pancernika na wodę.

Kiedy wreszcie usunięto podpory, Maria Bertuzzi zbliżyła się do królowej, by ucałować jej rękę. Ale królowa, ruchem pełnym prostoty, podniosła chcącą uklęknąć staruszkę i... pocałowała ją w oba policzki. Gromki okrzyk tłumu na cześć monarchini był żywą aprobatą tego giestu. Wnet potem Maria Bertuzzi stanęła na podium i punktualnie o dziesiątej nacisnęła guzik elektryczny. Pękła z hukiem o stalowy kadłub butelka szampana i wkrótce potem kolos spłynął na wodę. W czasie spuszczania olbrzyma na wodę chrzestna Bertuzzi zasiadła w trybunie obok pary królewskiej.

Wspólne koleje życia dwóch braci-bliźniaków.

W Paryżu odbyła się niezwykła dekoracja Krzyżem Legii Honorowej 2 braci bliźniąt, generałów francuskich Teodora i Feliksa Bret. Obaj jednocześnie ukończyli gimnazjum i szkołę wojskową, jednego dnia zostali zamianowani kapitanami, w roku zaś ubiegłym równocześnie niemal otrzymali stopnie generała.

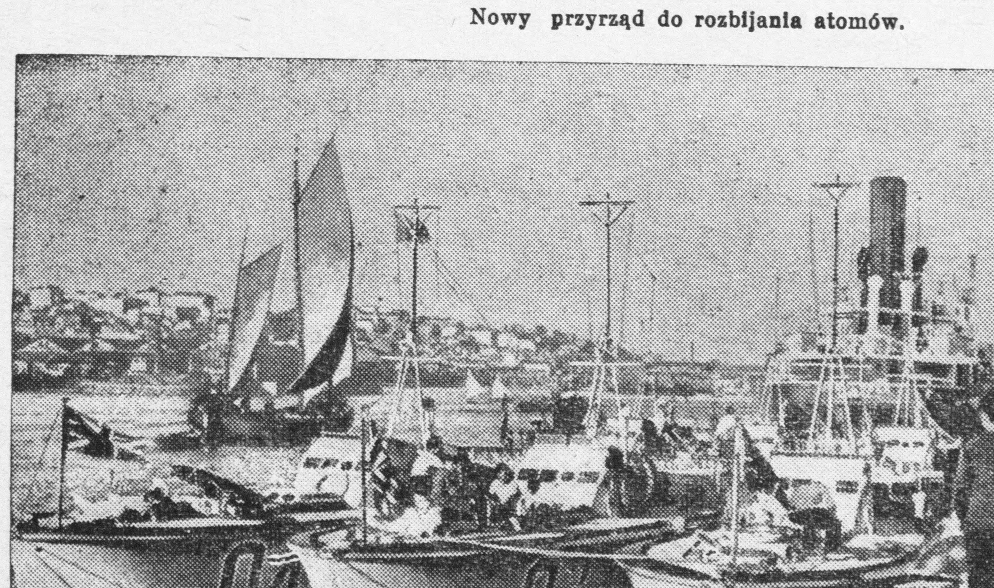
W czasie wojny na froncie obaj bracia pełnili służbę na różnych odcinkach, jednak zarówno przed wojną przez czas dłuższy, jak i po wojnie przez pewien okres czasu pełnili jednocześnie służbę w ministerstwie wojny, co doprowadzało do całego szeregu nieporozumień i pomyłek.



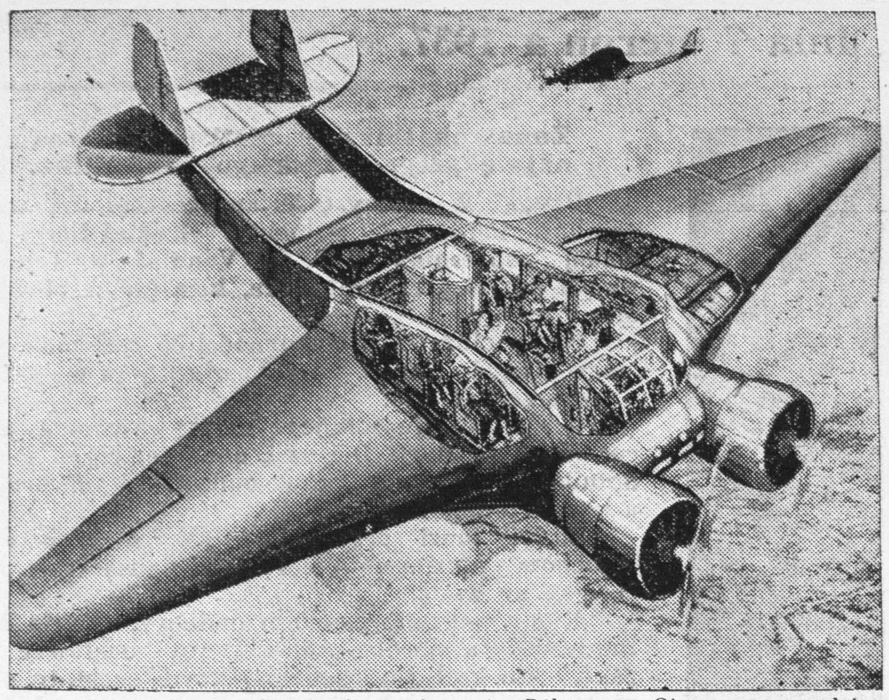
Nowy przyrząd do rozbijania atomów.



Zawody kolarzy dokoła Francji. Nad morzem Śródziemnym w Nicei.



Angielskie łodzie przeciw statkom podwodnym wyruszają do Gibraltaru.



Komunikacja lotnicza między Anglią, a Ameryką Północną. Obraz nasz przedstawia urządzenie amerykańskiego samolotu wodnego.



Znaczki księstwa Lichtenstein.

„Odręczynowe" obrączki.

Najnowszym „krzykiem mody" w Paryżu są obrączki „odręczynowe". Obrączki te noszą panie, które albo się odręczyły albo też otrzymały rozwód. Osobliwe obrączki sporządzone są z platyny i nosi się je na małym palcu prawej ręki.

Jeszcze jeden wypadek przemiany płci u sportsmenki.

Z Czechosłowacji donoszą o jeszcze jednym wypadku „umężczyźnienia" znanej sportsmenki Stefanii Pekarovej, która uzyskała kilka rekordów w lekkiej atletyce kobiecej i w następnym roku kończy studia medyczne. Pekarova poddała się z nakazu lekarzy operacji podobnej jak Koubkowa, a u nas Smętkówna i przeistoczyła się już w mężczyznę.

Zwycięstwo Kucharskiego w Londynie.

Na stadionie White City w Londynie odbyły się w poniedziałek wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników 16 państw Europy i Ameryki. Na stadionie zebrało się 83.000 widzów. W ten sposób pobity został nawet rekord widzów na olimpiadzie.

Z Polski startowało 4 zawodników: Kucharski na 880 yardów (800 m.), Noji na 3 mile ang., Sznajder w skoku o tyczce i Turczyk w rzucie oszczepem.

Na 800 m. Kucharski zajął pierwsze miejsce w czasie 1 : 52,8 sek., wyprzedzając o 0,1 sek. Anglika Handley'a. Kucharski początkowo biegł na trzeciej pozycji. Przed samą metą wyprzedził współzawodników i pierwszy przerwał taśmę, oklaskiwany przez tłumy widzów.

Na 3 mile Noji dał się wyprzedzić zarówno przez Anglika Warda, jak i Węgra Kelena. Pierwszy był Anglik w czasie 14:28,8. Czas Węgra wynosił 14:30,2. Noji uzyskał czas 14:33,8.

W rzucie oszczepem Turczyk zajął czwarte miejsce stosunkowo słabym wynikiem 62,86. Pierwszym był Szwed Atterwall, który rzucił 67,31 m.

Sznajder w skoku o tyczce odpadł w eliminacjach, uzyskując słaby wynik 12 stóp 6 cali (około 3,70 m.) Pierwsze miejsce zajął niespodziewanie Austriak Proksch, który skoczył 4,08.

Sprawdził się sen zrozpaczonej matki.

Siedlce. Ostatnio zmarła tutaj 14-letnia Kraśniewska, córka profesora. Chorowała ona dwa tygodnie. Dwaj miejscowi lekarze stwierdzili tyfus brzuszny.

Wkrótce po śmierci matce śniła się ukochana jedynaczka, która żaliła się, że śmierć jej została spowodowana niewłaściwym leczeniem.

Państwo Kraśniewscy poczęli sprawdzać przebieg leczenia i oto okazało się, że analiza, która była swego czasu przedłożona lekarzom, nie wskazywała na chorobę tyfusu brzusznego, wskutek tego Kraśniewscy złożyli u prokuratora skargę na obydwu lekarzy.

Z polecenia prokuratora przeprowadzona sekcja zwłok zmarłej wykazała, iż zmarła chorą była na zapalenie ślepej kiszki. Zrozpaczeni rodzice postanowili oddać sprawę na drogę sądową.

Ilu mamy górników?

W kopalniach węgla kamiennego w całej Polsce pracuje 71.600 robotników, z czego w zagłębiu górnośląskim 47.000, w dąbrowskim 18.000 i w krakowskim 6600 górników.

Ilu jest ludzi na świecie?

Ukazał się rocznik statystyczny Ligi Narodów, który podaje liczbę mieszkańców świata na 2.100.000.000 osób.

Katastrofalny stan zbiorów zbóż w Rosji.

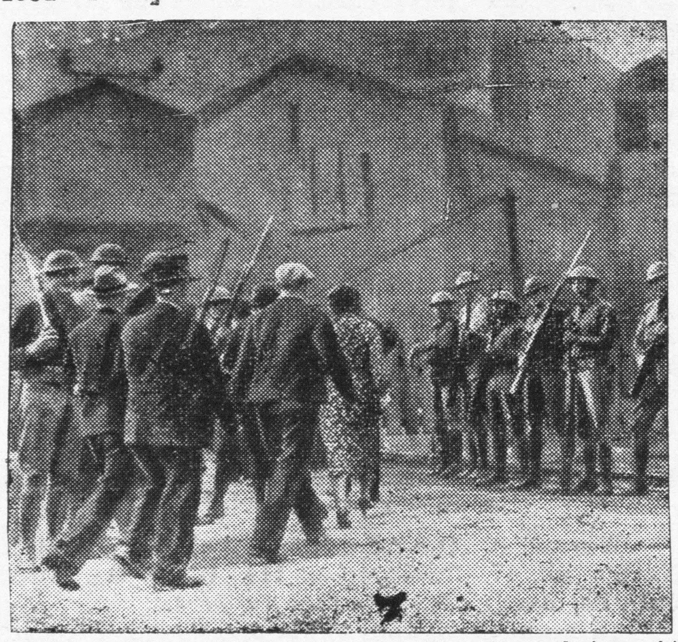
„Prawda" moskiewska donosi, że tegoroczne zbiory zbóż w Rosji sowieckiej wypadną znacznie gorzej, niż w ub. roku, bowiem mniejsze będą o przeszło półtora miljona.

Na Krymie leży na polach więcej, jak 10.000.000 pudów pszenicy, ale dostawa chleba w całych okręgach całkowicie zawodzi, ponieważ piekarnie nie otrzymują wcale mąki, jak również stwierdza się brak jej po sklepach. Gospodarka zbożowa na Ukrainie, Krymie i w okręgu azowsko-czarnomorskim jest tak dalece nieudolna i fatalna, że przynosi olbrzymie straty, nigdy do tej pory nie notowane.

Chłopi w Sowietach palą zboże na pniu.

„Izwiestia" donoszą, że chłopi palą zbiory, nie chcąc oddawać je władzy komunistycznej. Wiele pożarów zanotowano na polach kołchozów i sowchozów Krymu.

Zjawiska palenia własnych zbiorów nienotowane od szeregu lat, dowodzą, że walka i opór chłopów przeciw kolektywnej gospodarce dochodzą znów do szczytu napięcia, jaki osiągnięto w latach 1932—1933.



Obrazek z dzisiejszej rzeczywistości w Półn. Stanach Ameryki Robotnicy w Cleveland (Ohio) idą pod opieką karabinów do pracy w fabryce stali.

Twórca skautingu — laureatem nagrody pokojowej.

Nagrodę pokojową Wuteler za r. 1937, wynoszącą 2.100 funtów szt., otrzymał twórca ruchu skautowskiego gen. Baden-Powell za nadzwyczajne zasługi na polu zbliżenia międzynarodowego.

Pies — kosztowną przyjemnością w Berlinie

W r. 1925 liczba psów wynosiła w Berlinie 205 tys., obecnie zaś spadła aż do 99 tysięcy.

Przyczyna jest ta, że od roku 1925 roczny podatek, obciążający właściciela psa, został podwojony i wynosi teraz 60 marek rocznie czyli 120 zł.

Nowe „promienie śmierci" wykryto w Anglii.

Specjaliści, pracujący nad zagadnieniami uzbrojenia, odkryli ostatnio pewien rodzaj „promieni śmierci".

Odkrycie to uchroni w przyszłości Anglię od możliwego napadu wrogów, gdyż żaden samolot, żaden okręt nie będzie w stanie zbliżyć się do brzegów Anglii.

Nowe promienie mają mało wspólnego z dotychczas t. zw. „promieniami śmierci". Wynalazek nie został jeszcze udoskonalony, lecz pierwsze próby wykazały już nadzwyczajne rezultaty.

Wynalezienie nowego gazu trującego.

W Ameryce wynalazł 23-letni chemik Prenn gaz trujący o niezwykle niszczycielskiej sile. Gaz ten unicestwia zupełnie działanie masek gazowych. Zdaniem wynalazcy fabrykacja nowego gazu nie pociąga za sobą wielkich kosztów.

Prenn jest obecnie kandydatem na oficera w armii amerykańskiej.

Wyratowała go.

— Stanowczo za wiele pijesz...
— A jednak kiedyś wódka uratowała mi życie...
— Jakim sposobem?
— A no tak: pracowałem w kopalni i wyszedłem na chwilę, aby jednego kropnąć, w międzyczasie nastąpił wybuch i ja jeden tylko się uratowałem...

Miłość i małżeństwo.

Młoda żonka, wzdychając: — Miłość, to światło tego życia.

Młody małżonek. — A małżeństwo jest rachunkiem, który się za to światło płaci!

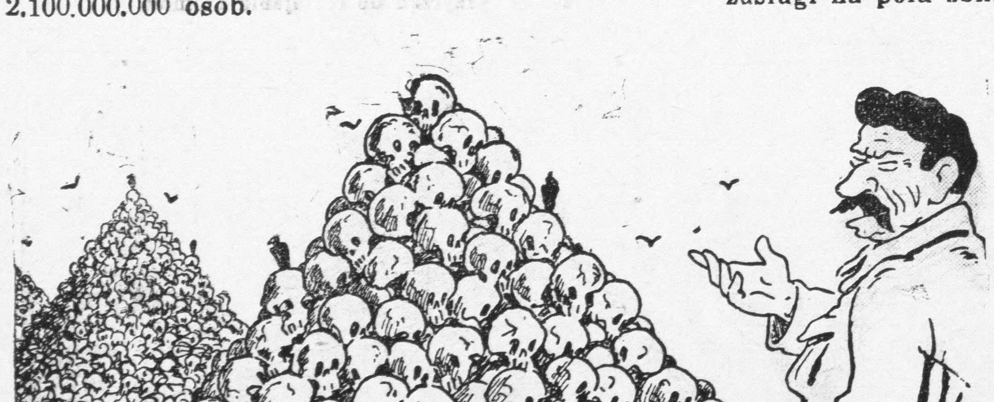
Dobry mąż.

— Zebym mógł się dowiedzieć, co moja żona chce na imieniny!
— Spytaj się.
— Ba! Kiedy tyle, to ja nie mogę wydać!

— Kon! co było w roku 1410?
— Bitwa pod Grunwaldem.
— A w 1437?
— 27-lecie bitwy.

Dobra strona.

— Co, tyfus panuje u ciebie w domu, ależ to bardzo niebezpiecznie!
— Przeciwnie, żaden wierzyciel teraz nie przestąpi mego progu.



Wychodzące w Paryżu pismo emigracji rosyjskiej zamieszcza powyższą karykaturę, zalecając ją jako afisz propagandowy dla zwiedzenia Rosji. Stalin woła: „Zwiedzajcie Sowiety — oto piramidy".



— Piotrze, jak się czujesz w nowym mieszkaniu?
— Hm, nieszczególnie! Po prawej stronie mieszkają trzej starzy kawalerowie, z których jeden więcej pije od drugiego, a z lewej strony — mam trzy stare panny jako sąsiadki, które co dzień do późnej nocy się kłócą!
— Rozumiem — na lewo pijatyka — na prawo bijatyka.